

Fragment planu Miasta i Twierdzy Poznań, rękopis wielobarwny, 1841, 1871, wyk. von Saenger, uzupełnił Sandau, ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz.





Historia i przekształcenia Dzielnicy Zamkowej¹

Plany rozszerzenia Poznania, które powstawały od końca XIX w., powiązane z rozbiorą fortyfikacji, otaczających ciasnym pierścieniem śródmieście, miały nie tylko umożliwić rozwój miasta, ale w intencji ówczesnych pruskich władz także zahamować odpływ mieszkańców z zaniedbanej, prowincjonalnej „garnizonowej sieroty”². Szczególnym zainteresowaniem pierwszych autorów cieszył się obszar w pobliżu Bramy Berlińskiej, położony w sąsiedztwie dworca kolejowego, czyli miejsce, gdzie dzisiaj znajduje się dawna Dzielnica Zamkowa wokół pl. A. Mickiewicza.

W pierwszym znanym planie, sporządzonym w 1890 r.³ przez radcę miejskiego Heinricha Grüdera, najbardziej reprezentacyjny wydaje się zachodni fragment dawnych fortyfikacji i zabudowa podmiejskich Jeżyc po zewnętrznej stronie wykopu kolejowego. Ten plan, pozbawiony słownego opisu, nie nawiązywał do przebiegu fortyfikacji, a rozmach proponowanych rozwiązań przekraczał najprawdopodobniej możliwości realizacyjne miasta. Można go traktować jako wstępną koncepcję, określającą preferencje władz miejskich w tworzeniu nowego Poznania: rozległego, o monumentalnych perspektywach szerokich bulwarów, licznych skwerach i parkach, atrakcyjnego dla mieszkańców. Wyprowadzona z dworca szeroka promenada tworzyłaby w okolicach dawnej kaponier⁴ okrągły plac, którego poprzeczne aleje prowadziły do centrum i nowej dzielnicy reprezentacyjnej na Jeżycach. Dalsze, tworzone przez tego samego architekta plany, uwzględniają w większej części linię umocnień, na miejscu których miały powstać ringi, pomyślane jako przestrzenie wentylujące miasto, z dużą liczbą założeń zieleni.

Według kolejnego niezrealizowanego planu z 1899 r. pomiędzy Bramą Berlińską a Rycerską powinna powstać najprzyjemniejsza i pełna powietrza dzielnica. Na miejscu zburzonej Bramy Berlińskiej zaplanowano imponujące „wejście do miasta” od strony ul. Zwierzynieckiej. Ozdobne place przy Bramie Berlińskiej byłyby najbardziej odpowiednim miejscem dla reprezentacyjnych budowli, na przykład nowej siedziby władz miasta, a także na umieszczenie tutaj pomników, „na przykład cesarza Fryderyka”⁵. W kierunku centrum wejście to byłoby przedłużone reprezentacyjnym skwerem rozdzielającym na dwie jezdnie ul. Św. Marcin. W sąsiedztwie oficjalnych gmachów Grüder przewidywał wolno stojące wille dla poznańskiej elity. W związku z forsowaną przez wojsko wysoką ceną wykupu terenów pofortecznych, władze berlińskie zarzucały planom Grüdera zbyt ekstensywne wykorzystanie powierzchni zabudowy, co podważało rentowność przedsięwzięcia.



Plan wg proj. Heinricha Grüdera z 1890 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu.



Plan wg proj. Josefa Stübbera z 1903 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu.

Po trwających kilka lat negocjacjach Ministerstwo Robót Publicznych ostatecznie zdecydowało się w 1902 r. powierzyć sporządzenie planu rozszerzenia Poznania znanemu urbaniście, Josefowi Stübbenowi, który miał za sobą doświadczenia w rozszerzaniu Kolonii, a także był uznanym teoretykiem reformy miasta. Nawiązując do wielkiego wzorca Wiednia, Stübben stworzył na miejscu rozebranych fortyfikacji pasmo ringów⁶, jednak w odróżnieniu do pierwowzoru skupił najbardziej reprezentacyjne budowle w jednym zespole. Uznając walory wcześniejszej idei stworzenia w okolicach dawnej Bramy Berlińskiej reprezentacyjnego wejścia do śródmieścia, planował postawienie dwóch wież z arkadowymi przejściami na skrzyżowaniu ringu z ul. Św. Marcin. Miałyby one tworzyć rodzaj „pylonów flankujących główne wejście do miasta”⁷, a ta symboliczna brama miejska została wyekspozowana przez poprzedzającą ją zielen ringów i skweru. Na nim najbardziej ekspozowane miejsce zajęłby teatr, przewidywany początkowo w otoczeniu zieleni na miejscu dzisiejszej fontanny przed Teatrem Wielkim.

W ostatecznej wersji, przyjętej w latach 1903–1904, teatr został przesunięty na północną pierzeję ul. A. Fredry, a wokół skweru zostały ulokowane oficjalne gmachy. W związku z uznaniem Poznania za rezydencjonalne miasto cesarskie, w którym miałyby się mieścić siedziba władcy, zaplanowano Dzielnicę Zamkową. Tak znaczące podniesienie godności miasta miało związek z prowadzoną przez Prusy od lat 90. XIX w. polityką wzmocnienia niemieczyzny na Kresach Wschodnich. Jej głównym twórcą był Otto von Bismarck, którego pomnik, zaprojektowany przez Gustava Eberleina, stanął na skwerze między Teatrem Wielkim a ul. Św. Marcin.

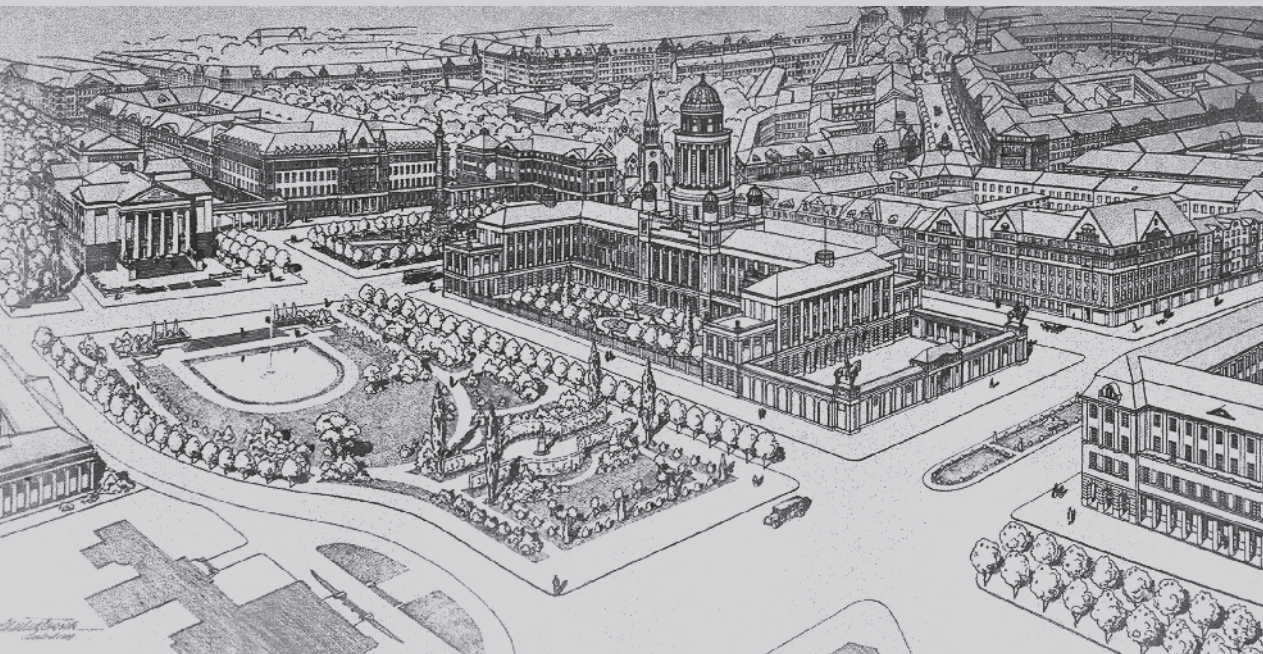
Dzielnica Zamkowa z historyzującymi budynkami, przez następstwo stylów architektonicznych reprezentujących kolejne epoki historyczne, miała tworzyć „brakujące niemieckiemu Wschodowi [...] żywe kamienie historii starej Rzeszy”⁸. Dominantą stał się neoromański zamek cesarski z wysoką wieżą, który razem z utrzymanym w tym samym stylu budynkiem Dyrekcji Poczty i Ziemstwa Kredytowego tworzył rodzaj kurtyny wprowadzającej do centrum. W skład zespołu włączono także powstałe wcześniej obiekty: neogotycki kościół św. Pawła, gmach Intendentury, a uzupełniały go nowe budynki Akademii Królewskiej w stylu renesansu północnego, Ewangelicki Dom Związkowy, Bank Spółek Raiffeisena, neobarokowy gmach Komisji Osadniczej umiejscowiony naprzeciw ogrodowej elewacji zamku i neoklasycyzyczny Teatr Wielki. Tworzyły one późny przykład XIX-wiecznego historyzmu, z charakterystycznym wyrażaniem funkcji gmachów poprzez przypisany im „kostium” stylowy. Ich nieregularne, różne od dotychczasowych rozwiązania rozmieszczenie wokół skweru z pomnikiem Ottona von Bismarcka stworzyło nowy wymiar reprezentacyjności i rezydencjonalności. Włączenie miejskich willi wzdłuż ul. II. Wieniawskiego do tego zespołu wskazuje na nowatorskie podjęcie reformatorskiej idei, że o randze miasta decydują nie tylko oficjalne budowle, ale też wysoka jakość mieszkania.

Ten swobodny układ o spójnej germanizacyjnej wymowie ideologicznej nie był w pełni rozumiany i akceptowany. W 1912 r. Lucjan Michałowski zaprojektował konkurencyjny model dzielnicy zamkowej o symetrycznym układzie i bardziej jednolitym kostiumie stylowym w duchu klasycyzującego baroku. W tym projekcie główna elewacja zamku cesarskiego została skierowana na skwer z pomnikiem Bismarcka, a nie w stronę ul. Św. Marcin.

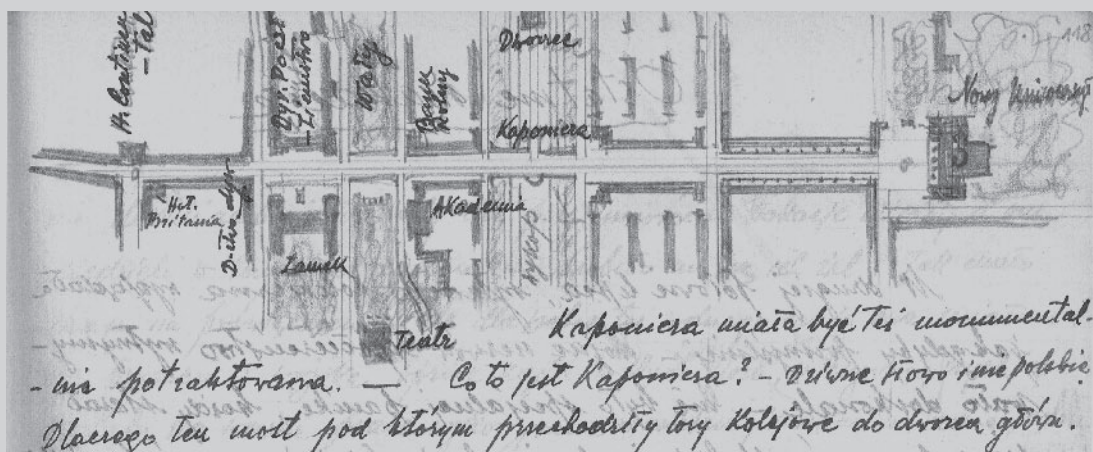
Po odzyskaniu niepodległości Dzielnica Zamkowa, wyekspozowana w sąsiedztwie dworca, była odczytywana jako świadectwo pruskiej przeszłości, co drażniło



W Dzielnicy Zamkowej oprócz reprezentacyjnych budowli wzniesiono także wille miejskie, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej UAM.



Projekt architektoniczny Dzielnicy Zamkowej z 1912 r. autorstwa Lucjana Michałowskiego, ze zbiorów spadkobiercy.



Projekt przekształcenia ul. Św. Marcin i Dzielnicy Zamkowej opracowany pod kierunkiem Władysława Czarneckiego, ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich.

poznaniaków i przybyszy ze względu na wyraźne germanizacyjne znaczenie stylistyki budynków i ich dekoracji rzeźbiarskiej. Próbowano więc np. deprecjonować rozwiązanie urbanistyczne tego założenia, widząc w nim brak „myśli przewodniej nie uznającej nawet przy sytuowaniu poszczególnych gmachów monumentalnych zasadniczych reguł budowy miast”⁹, jak w latach 20. sformułował to Sylwester Pajzderski.

Reprezentacyjny charakter przestrzeni wokół zamku był jednak uznawany, choć budując wzdłuż ringów gmachy oświatowe, zmieniano funkcje całego obszaru. Na południe od skweru, z którego usunięto pomnik Ottona von Bismarcka, powstała w latach 1927–1930 Wyższa Szkoła Handlowa, obecnie Uniwersytet Ekonomiczny. Zaprojektowany przez Adama Ballenstedta gmach świetnie wpisał się w reprezentacyjny układ, zaznaczając zarazem przemianę ideową okolicy. Za dawną Komisją Osadniczą widoczny był klasycyzujący dom akademicki „Hanka”, zaprojektowany w 1925 r. przez Rogera Sławskiego, a cały obszar stał się poznańskim centrum kultury i nauki. Zamek przeznaczono na siedzibę Uniwersytetu Poznańskiego, a część pomieszczeń była rezydencją Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jednak po odzyskaniu niepodległości konieczny wydawał się w tym miejscu bardziej wyraźny znak polskości, którym miał się stać początkowo kościół, a ostatecznie pomnik upamiętniający odzyskanie niepodległości. Kościół planowano wznieść na nowym placu utworzonym na zachód od budynku Ziemstwa Kredytowego. Orędownikiem tego projektu był Kazimierz Ruciński, który twierdził, że monumentalna bryła świątyni zamykająca południową ścianę nowego założenia, stanowiłaby „architektoniczną równowagę dla zamku”¹⁰. Przed kościołem przewidziano miejsce na pomnik Serca Jezusowego¹¹. Jednak środowiska katolickie od 1922 r. forsowały usytuowanie pomnika Wdzięczności na miejscu dawnego pomnika Bismarcka, co miało demonstrować zerwanie z pruską przeszłością Poznania. Mimo krytyki władz miejskich pomnik został odsłonięty w 1932 r. Autorem był Lucjan Michałowski, który w 1928 r. zaproponował formę trójprzelotowego łuku triumfalnego. W środkowej, ślepej



*Makieta dzielnicy rządowej, proj. Walter Bangert,
ze zbiorów Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.*

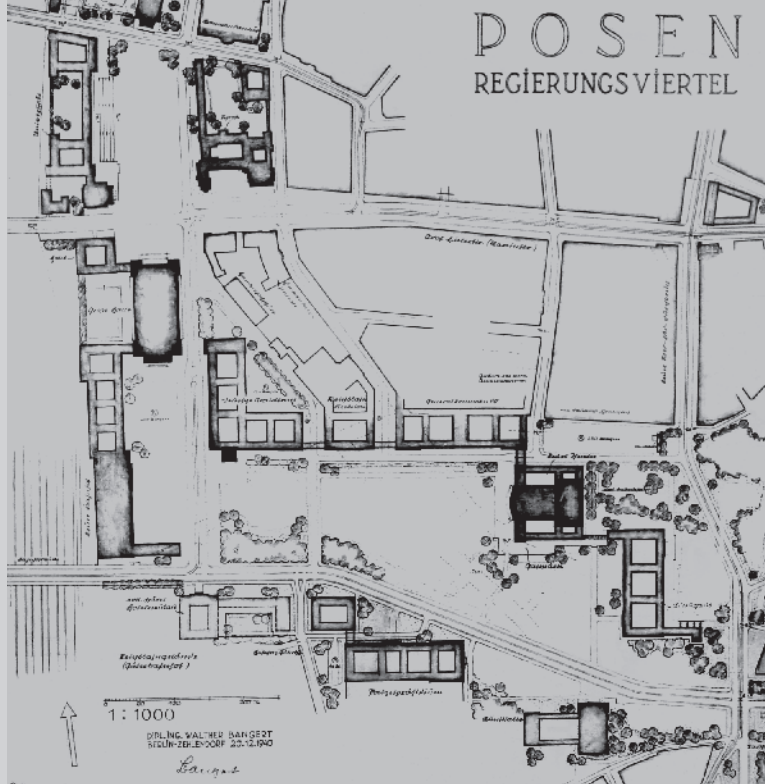
arkadzie została umieszczona postać stojącego Chrystusa autorstwa Marcina Rożka, a płaskorzeźby na ścianach łuku zaprojektowała Kazimiera Pajzderska.

Najbardziej radykalny mógł być plan przebudowy centrum i Dzielnicy Zamkowej w ramach ogłoszonego w 1931 r. konkursu na „Projekt zabudowy i regulacji miasta Poznania”¹². Twórcy zwycięskiego projektu – Stanisław Filipkowski i Jan Graeffe zaproponowali na wykopie kolejowym nowe city z nowoczesną zabudową. Mimo że nie miała ona niszczyć historycznej części Poznania, zachowane szkice ogólne każą podejrzewać poważne ingerencje w zabudowę Dzielnicy Zamkowej, z wyburzeniem zamku i likwidacją willi przy ul. II. Wieniawskiego włącznie.

Kolejny projekt przekształcenia przestrzeni Dzielnicy Zamkowej przygotowano w 1934 r. w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, kierowanej przez Władysława Czarneckiego. W stronę Jezyc ul. Św. Marcin miałyby zostać poszerzona, tworząc dwupasmową jezdnię przeznaczoną też do odbywania defilad, a jej optyczne zamknięcie stanowiłby gmach nowego teatru lub uniwersytetu na placu przed ogrodem zoologicznym. Marian Spychalski zaproponował postawienie wieżowca u zbiegu ówczesnych ulic Towarowej i Skośnej¹³, który tworzyłby „przeciwagę dla ciężkiej bryły zamku”¹⁴. Po likwidacji ogrodzenia, na dziedzińcu przed zamkiem planowano ustawić posąg Bolesława Chrobrego. Pruskie założenie cesarskie po realizacji tego projektu stałoby się częścią większej przestrzeni urbanistycznej, tracąc zapewne germanizacyjny wydzźwięk, ciągle odczuwany przez poznaniaków.

Projekty dotyczące Dzielnicy Zamkowej powstawały też w czasie II wojny światowej, a zapowiedzią tych przemian było zburzenie pomnika Serca Jezusowego w 1939 r. Poznań, jako stolica Kraju Warty, miał reprezentować potencjał nowej, wzorcowej prowincji III Rzeszy, więc już w początkach 1940 r. Walter Bangert za-

Plan dzielnicy rządowej,
proj. Walter Bangert, ze zbiorów
Miejskiego Konserwatora Zabytków
w Poznaniu.



proponował projekty przekształcenia miasta. Okolice zamku cesarskiego stanowiły w nich punkt węzłowy trasy defiladowej prowadzącej od nowego placu na zachodzie ul. Bukowskiej do brzegu Warty. W związku z tym planowano przekształcenie malowniczego skweru przed teatrem w prostokątny plac przeznaczony na manifestacje. Zamierzano wyburzenie willi przy ul. II. Wieniawskiego, aby wzniesić wokół placu najbardziej monumentalne, reprezentacyjne gmachy, z rozbudowanymi skrzydłami uniwersytetu i zamku. Plany faszystowskiego centrum administracyjnego (*Gauforum*) były precyzowane przez Bangerta do 1942 r., choć już w lutym 1941 r. Albert Speer zalecał rezygnację z jego budowy w związku z sięgającymi 1939 r. planami przekształcenia zamku cesarskiego na siedzibę namiestnika Rzeszy i „reprezentacyjne mieszkanie Hitlera”.

Pierwszym krokiem do realizacji tych celów była rozpoczęta w 1940 r. przebudowa zamku, w wyniku której zniszczono najbardziej cenne pomieszczenia cesarskie: kaplicę pałacową i Salę Tronową. Na miejscu kaplicy w wieży powstał gabinet Hitlera z balkonem, z którego mógł on przemawiać do tłumów. Zmieniono także układy komunikacyjne i detale architektoniczne. Faszystowska modernizacja polegała na swoistej archaizacji¹⁵, rozumianej jako stosowanie uproszczonych form w duchu ponadczasowej klasycyzacji, czego przykładem jest zmieniony portal w wieży zamkowej. Cesarskie odniesienia do sztuki ottońskiej zostały zastąpione przez „uniwersalną” prostotę stylu, który – pozornie – wymykał się historii oraz miał wyrażać ahisteryczną „germańskość” oraz podstawowe cechy faszystowskiego porządku – rzeczowość, czystość i dyscyplinę.

Od południa zamknięciem placu zamkowego miała być wielka *Gauhalle* (Sala Zgromadzeń), tworząca równowagę dla neoklasycystycznego gmachu teatru i stanowiąca

PRZEBUDOWA ZAMKU NA UNIwersYTET



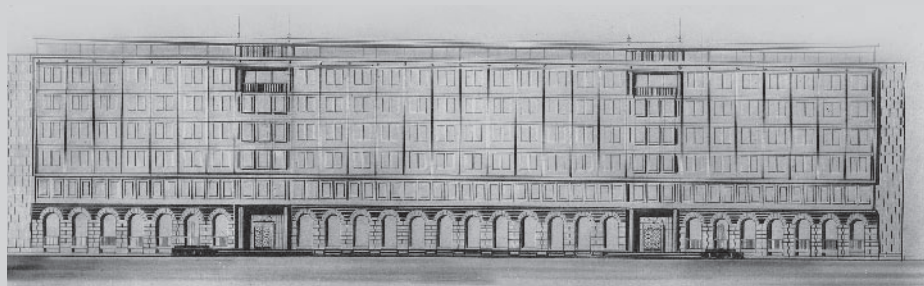
Projekt przebudowy zamku z 1945 r. wg Rogera Sławskiego,
ze zbiorów spadkobierców, za zgodą G. Klause.

przez swą masę dominantę otoczenia. Z tyłu *Gauhalle* znajdował się kolejny plac, przylegający pod kątem prostym do trapezowego placu przed nowym dworcem. Naprzeciw niego jako zamknięcie dłuższej osi znajdował się potężny budynek nowego teatru dla 1600 widzów. Północną pierzeję planowanego placu tworzył ciąg budynków partyjnych i państwowych, z siedzibą Niemieckiego Frontu Pracy (DAF), zaakcentowaną na narożniku wysoką wieżą.

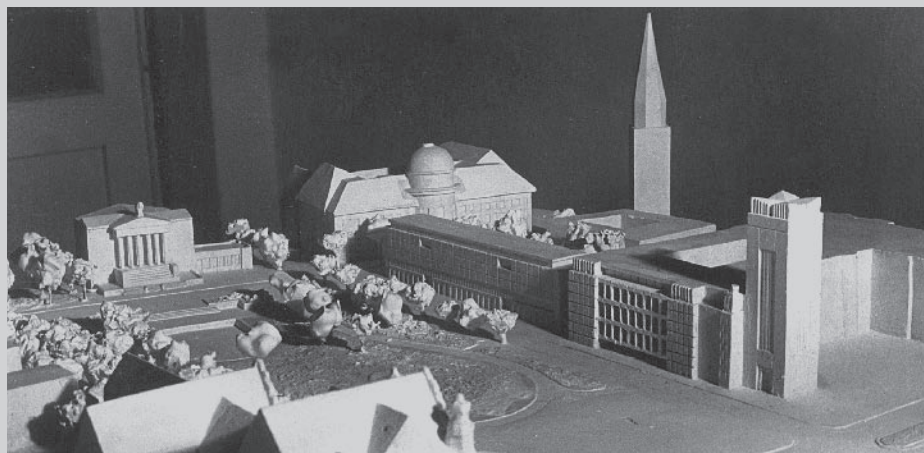
Ze względu na skalę i nową rangę zamku umiejscowienie Sali Zgromadzeń, która w innych centrach tzw. *Gauforum* stanowiła najważniejszą budowlę, budziło pewne kontrowersje, stąd powstała alternatywna wersja jej lokalizacji. *Gauhalle* zajęła miejsce teatru na długiej osi wspomnianego placu naprzeciw dworca. Według tej wersji *Gauforum* nawiązywałoby do dawnego forum cesarskiego, zarazem tworząc mocno konkurencyjny wobec niego układ.

Mimo tych planów i działań wojennych, z powodu których ucierpiała przede wszystkim wieża zegarowa zamku, Dzielnica Zamkowa w zasadzie nie została zniszczona w czasie II wojny światowej. Przebudowa hitlerowska wzmocniła wywodzącą się z okresu zaborów niechęć wobec cesarskiej rezydencji, w związku z czym pojawiły się plany jej przebudowy. Roger Sławski zaproponował w 1945 r. przekształcenie zamku w uniwersytet¹⁶. Na miejscu wieży zegarowej miał powstać arkadkowy szczyt w stylu północnego renesansu włoskiego. Nowym obiektem była siedziba PZPR, zaprojektowana w 1948 r. przez Władysława Czarneckiego na miejscu rozebranego budynku pruskiej intendenty.

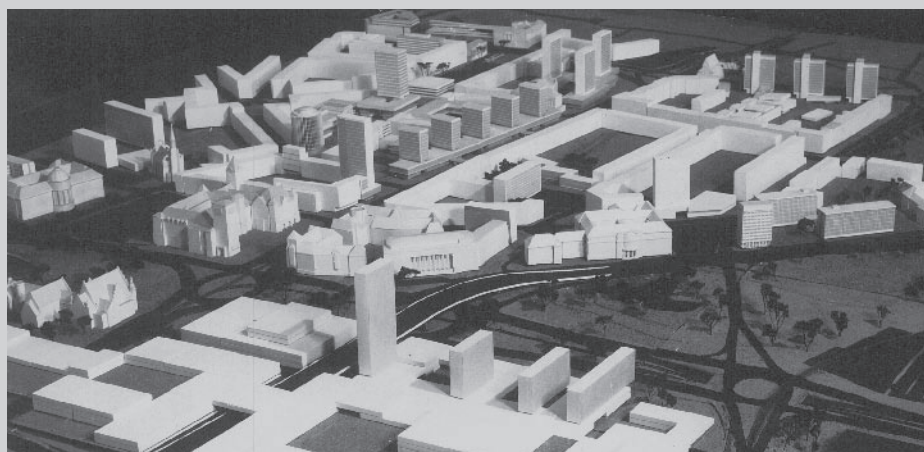
Od 1946 r. zespół Rościława Kaplińskiego, Tadeusza Płończaka, Stanisława Pogórskiego i Witolda Tomaszewskiego opracowywał plany śródmieścia, w których przewidywano nie tylko modernizujące przekształcenie i rozbudowę bryły zamku, ale także powstanie nowego skrzydła uniwersytetu na miejscu willi. W 1949 r. plany te



Projekt przebudowy zamku z 1949 r. – praca pod kierunkiem Bolesława Schmidta, ze zbiorów Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.



Projekt przebudowy zamku z 1949 r. – praca pod kierunkiem Bolesława Schmidta, ze zbiorów Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.



Makieta przebudowy śródmieścia z lat 60. XX w., ze zbiorów Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.

były konkretyzowane w duchu uproszczonego klasycyzmu przez zespół architektów pod kierunkiem Bolesława Schmidta.

Choć ostatecznie zachowano pierwotny układ przestrzenny Dzielnicy Zamkowej, to kolejny plan przebudowy śródmieścia mógł znacząco zmienić charakter i oddziaływanie tego miejsca. W latach 1960–1961 Jerzy Liśniewicz opracował projekt takiego przekształcenia centrum, aby zamiast dotychczasowej obrzeżnej zabudowy ulic powstały wolno stojące wysokie budynki administracyjno-handlowe¹⁷. Te założenia przetrwały do 1969 r., a planowane wieżowce, rozluźniona zabudowa z traktami pieszymi między budynkami spowodowałyby utratę spójności przestrzennej dawnej Dzielnicy Cesarskiej, czyniąc zeń jedynie historyczny cytat architektoniczny w modernistycznym mieście. Pozostałością tego planu jest zespół późniejszych wieżowców Alfa, usytuowanych wzdłuż ul. Św. Marcin.

Całkowicie odmienną koncepcję nawiązywania do kontekstu urbanistycznego prezentuje rozbudowa Akademii Muzycznej, dokonana w ostatnich latach według projektów Jerzego Gurawskiego. Nowe skrzydło uzupełniło południową pierzeję ul. Św. Marcin i wzdłuż usytuowanego na narożniku, zaokrąglonego narożnika wprowadza zabudowę w głąb ul. Towarowej, łącząc ją z okrągłą Aulą *Nova* zaprojektowaną również przez tego architekta.

Po II wojnie światowej nawiązano także do tradycji stawiania pomników na obecnym pl. A. Mickiewicza: pomnik Adama Mickiewicza zaprojektował Bazyli Wojtowicz, a krzyże upamiętniające wydarzenia Czerwca 1956 r. wzniesiono według, początkowo kontrowersyjnego, projektu Adama Graczyka.

Mimo że nadal wielu poznaniaków kojarzy Dzielnicę Zamkową, a przede wszystkim zamek z najtrudniejszymi momentami historii miasta, przestrzeń ta w świadomości zbiorowej została zaakceptowana. Szczęśliwie zachowane założenie Stübberna jest „kamiennym śladem” jednego ze świetniejszych okresów rozwoju miasta. Działania władz miejskich na przełomie XIX i XX w. dowiodły, że troska o zahamowanie odpływu mieszkańców i podniesienie jakości życia oraz opracowane w związku z tym kierunki rozwoju Poznania przyciągnęły najwybitniejszych architektów i przyczyniły się do ożywienia miasta. Dla zaspokojenia kulturalnych, naukowych i gospodarczych potrzeb poznaniaków stworzono liczne instytucje, a symbolem zmian dawnej „garnizonowej sieroty” stała się Dzielnica Zamkowa. Nieprzypadkowo założenie reprezentacyjne i rezydencjonalne objęło także zabudowę willową, dając mieszkańcom Poznania możliwość nie tylko odświętnej, ale i codziennej identyfikacji z centrum.

Miejmy nadzieję, że władze Poznania przełomu XX i XXI w., podobnie jak niegdyś pruscy urzędnicy, stworzą dla wypchniętych ze śródmieścia mieszkańców warunki powrotu do centrum. Znakomitą oprawą dla ich codziennej aktywności może być również dawna Dzielnica Zamkowa, o której znaczeniu i wadze decyduje teraz życie uniwersyteckie i wydarzenia kulturalne.

¹ W artykule wykorzystano między innymi wcześniejsze opracowania autorki, np. *Rezydencja i reprezentacja. Dodatkowe znaczenia dzielnicy zamkowej w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania” (dalej KMP) 1999, nr 4, *Projekty urbanistyczne Heinricha Grüdera z lat 1890–1900, Raptularz Poznański* 2003, *Plac Adama Mickiewicza*, KMP 2006, nr 1, *Architektoniczne dokonania III Rzeszy na terenie Poznania*, KMP 2009, nr 2.

² Tak Poznań nazywali Niemcy ze względu na brak zainteresowania rozwojem miasta ze strony władz państwowych i z powodu dużej liczby wojska.

³ Archiwum Państwowe w Poznaniu, akta Polizei Präsidium 5145.

⁴ Dzisiejsza nazwa skrzyżowania ulic Św. Marcin i F. D. Roosvelta wywodzi się z elementu pruskich fortyfikacji.

⁵ Archiwum Państwowe w Poznaniu, akta Polizei Präsidium 5145.

⁶ Promenada otaczająca śródmieście dzieliła się na kilka odcinków o odmiennych nazwach, stąd określenie „ringi” na wzór ringów wiedeńskich, do których odwoływał się Stübben w swoich planach.

⁷ Maszynopis Stübgena [w:] Bundesarchiv Berlin, Akta Festung Posen. Tę koncepcję przywołuje też: Z. Pałat, *Ostatnie Forum Cesarskie. Forma i symbolika urbanistyczno-architektoniczna założenia poznańskiego Ringu*, [w:] „Artium Questiones” 1983, nr 2.

⁸ G. Voss, *Die Kaiserpfalz in Posen. Die Schlosskapelle. Im Auftrage Ir Majestät Kaiser Wilhelms II. ausgeführt von A. Orten*, Posen 1913, s. 7.

⁹ S. Pajzderski, *Stan rozbudowy miasta Poznania*, Poznań, b.d. (1927) s. 2.

¹⁰ Tamże, ss. 2–3.

¹¹ K. Ruciński, *Kilka słów w sprawie pomnika Najśłodszego Serca Jezusowego*, „Kurier Poznański”, VII, 1926.

¹² Więcej np. G. Kodym-Kozaczko, *Rozwój Poznania w planowaniu urbanistycznym w latach 1900–1990*, [w:] *Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku*, red. T. Jakimowicz, Poznań 2005, s. 35.

¹³ Pozostałości ul. Skośnej są widoczne na tyłach Akademii Muzycznej.

¹⁴ W. Czarniecki, *Wspomnienia*, maszynopis w zbiorach Biblioteki Raczyńskich, s. 613.

¹⁵ Podobnie widzi to np. D. Bartecko, *Illusionen in Stein. Stimmungsarchitektur im deutschen Faschismus. Ihre Vorgeschichte in Theater- und Film-Bauten*. Reinbeck bei Hamburg, 1985, ss. 30–36.

¹⁶ Więcej: G. Klause, *Roger Ślowski 1871–1963: architekt*, Poznań 1999.

¹⁷ Więcej o tym projekcie: P. Marciniak, *Powojenna przebudowa ul. Św. Marcin. Zespół handlowo-biurowy „Alfa”*, KMP 2006, nr 1, ss. 284–294. Więcej o projektach przebudowy śródmieścia ten sam autor pisze [w:] P. Marciniak, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010.